

KATARZYNA SADOWSKA-DOBROWOLSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Instytut Filologii Polskiej

Kulturowa motywacja przekładu*

Słowa kluczowe: przekład; konotacja leksykalna; motywacja semantyczna; efekt semantyczny

Key words: translation; lexical connotation; semantic motivation; semantic effect

Wprowadzenie

Refleksja teoretyczna nad przekładem cieszy się wielowiekową tradycją i pokaźną literaturą przedmiotu. Przez stulecia analizowano i opisywano m.in. kwestię wierności i estetyki przekładu (*belles infidèles*), granic przekładalności, roli tłumacza, strategii i technik tłumaczenia oraz wiele innych. W większości przypadków w centrum zainteresowania badawczego znajdował się język docelowy i jego możliwości oddania treści i formy tekstu źródłowego przy pomocy typowych dla niego struktur gramatycznych i leksykalnych.

Nowsze, XX-wieczne teorie przekładoznawcze w obszar zainteresowań translatoryki wprowadziły zagadnienie kultury, jej obecności i roli w prze-

* Publikacja zrealizowana w ramach grantu *Alternatywne sposoby kształtowania obrazu świata w systemie językowym i tekstach* nr: 12H 12 0202 81 (Narodowy Program Rozwoju Humanistyki)

kładzie. Wraz z rozwojem badań zaczęto podkreślać znaczenie kulturowego kontekstu tłumaczenia dzieła, co w efekcie doprowadziło do zmiany podejścia do samego przekładu, sposobu jego realizacji oraz roli, jaką tekst docelowy powinien (czy też: mógłby) odgrywać wśród odbiorców. Wszystko to przyczyniło się z kolei do coraz częstszego uznawania przekładu za operację dokonywaną nie tylko na języku i w obrębie jego systemowych możliwości, ale również na kulturze.

Niniejszy artykuł poświęcony jest właśnie refleksji nad kulturową motywacją (kulturowym uwikłaniem) przekładu. Podjęta w nim problematyka oraz zawarte propozycje translatologiczne łączą kulturowy i językowy aspekt tłumaczenia, co wpisuje prezentowane rozważania w nurt badań z zakresu przekładoznawstwa i semantyki leksykalnej. Najważniejszym zagadnieniem artykułu jest funkcja, jaką w procesie przekładu mogą odgrywać konotacje leksykalne danej jednostki leksykalnej oraz ich wpływ na wybory i decyzje tłumacza.

Kulturowe uwikłanie przekładu

Wraz z rozwojem myśli translatologicznej nastąpiło rozszerzenie obszaru zainteresowania badawczego – coraz częściej za przedmiot przekładu zaczęto uznawać nie tylko język tłumaczonego tekstu (tj. jego strukturę formalną i znaczeniową), ale też kryjącą się za nim kulturę. Postulat uwzględniania w przekładzie elementów relewantnych kulturowo zaowocował wśród teoretyków przekonaniem o konieczności kulturowej konfrontacji tekstu źródłowego i tekstu docelowego oraz licznymi propozycjami pokonywania napotkanych z tej racji trudności translatologicznych. Spośród proponowanych strategii radzenia sobie z różnorodnymi rozbieżnościami kulturowymi między oryginałem, jego odbiorcą i otaczającym ich kontekstem kulturowym a tłumaczeniem, czytelnikiem i kulturą docelową wyraźnie rysuje się dwukierunkowość działania: albo poprzez akulturację niweluje się różnice między tekstami i odbiorcami, albo też napotkane różnice eksponuje się poprzez zachowanie kulturowej specyfiki oryginału. W pracach poszczególnych badaczy takie postępowanie przybrało różną postać: Eugene Nida (1964) wprowadził rozróżnienie między *ekwiwalencją formalną* a *dynamiczną*, Jean-René Ladmiral (1979) między *sourcier* a *cibliste*, Antoine Berman (1995) między *traduction éthique* a *ethnocentrique*, Lawrence Venuti (1995) mówił

natomiast o *domestication* lub *foreignization*. Wszystkie te propozycje łączą traktowanie tłumaczenia jako zadania wykraczającego poza ramy języka (por. Venuti 1992) i pojedyncze wybory tłumacza oraz postrzeganie przekładu jako swoistego „środka transferu kulturowego między językami” (Arrojo 1997).

Wskazane postępowanie (tj. udomawianie/egzotyzacja tekstu) dotyczy głównie elementów kulturowych w dziele i możliwości ich przeniesienia do tekstu docelowego (zarówno na poziomie językowym, jak i obyczajowo-kulturowym). Tymczasem wydaje się, że kwestia kulturowej motywacji przekładu jest znacznie szersza i obejmuje nie tylko sferę elementów obcych lub odmiennych kulturowo, które należy – w zależności od przyjętej strategii – usunąć lub wyeksponować w tłumaczeniu. Uwzględnianie kontekstu kulturowego może okazać się użyteczne/istotne również na poziomie mikrostruktury przekładu, tj. na poziomie wyboru jednostki leksykalnej lub ich grup.

Kulturowe uwikłanie języka (znaczenia)

Kulturowe uwikłanie przekładu wynika także z przyjęcia kognitywnej koncepcji języka (tj. formalnego tworzywa tekstu), zgodnie z którą język jest traktowany jako integralny element struktury ludzkiego poznania i uznawany za swoistą interpretację rzeczywistości, uwarunkowaną kulturowo i niekiedy bardzo zindywidualizowaną, zawsze jednak bazującą na wiedzy i doświadczeniu jego użytkowników¹. Założenia językoznawstwa kognitywnego wyeksponowały rolę kontekstu oraz wiedzy pozajęzykowej (zależnych od kultury) w konstruowaniu znaczenia jednostek językowych, które z założenia „wykracza poza zespół cech kategoryzujących i dyferencjalnych (koniecznych i wystarczających), w kierunku cech tradycyjnie określanymi jako

¹ Takie rozumienie języka ma swoje korzenie w dziewiętnastowiecznych poglądach Wilhelma von Humboldta (zob. Anusiewicz 1990), zwracającego uwagę na zależność istniejącą między językiem a kulturowo ukształtowanym systemem wiedzy, oraz w pracach etnolingwistów amerykańskich, leżących u podstaw językoznawstwa kognitywnego i postulujących konieczność łączenia badań nad semantyką języka (a więc – nad znaczeniem) z badaniami nad kulturą posługującej się nim społeczności (Sapir 1978, Whorf 1982). Do czołowych przedstawicieli omawianego językoznawstwa zalicza się Ronald Langackera (1990, 1995), George’a Lakoffa i Marka Johnsona (1988), których prace uznawane są za prekursorskie przedstawienie najważniejszych założeń i zagadnień badawczych nowopowstającego nurtu badawczego.

„konotacyjne”, „asocjacyjne”, a będących pochodną wpływu na język wielu czynników kulturowych (takich, jak systemy wartości, wierzenia, konwencje stylowe i gatunkowe)” (Bartmiński, Tokarski 1993: 59). Tak rozumiane znaczenie jednostki leksykalnej staje się uporządkowanym zespołem cech tworzących zhierarchizowaną strukturę, w której oprócz cech stanowiących twarde jądro semantyczne znajdują się również konotacje systemowe (skonwencjonalizowane) i okazjonalne² (por. Bartmiński, Tokarski: 1993). Konotacje te stanowią zbiór językowo relewantnych charakterystyk (m.in. kulturowo motywowanych cech, właściwości, stereotypowych skojarzeń i ocen), które leksem przypisuje swojemu referentowi i które stanowią dopełnienie treści jego definicyjnego znaczenia³ (zob. Jordańska, Mielczuk: 1988). Istotną z punktu widzenia translatoologii właściwością konotacji leksykalnych jest ich zależność od danego języka i kryjącej się za nim kultury: konotacje leksemów nie są identyczne w poszczególnych językach, a jednocześnie są czynnikiem silnie profilującym sposób rozumienia wyrazów przez daną społeczność. Z tego względu cechy konotacyjne, najjaskrawiej i najpełniej odzwierciedlające kulturowe uwikłanie słów, pełnią ważną funkcję w procesie przekładu i powinny stanowić obiekt wnikliwej analizy tłumacza, powinny też – tam, gdzie jest to istotne z punktu widzenia tekstu – warunkować jego wybór jednostek leksykalnych. Poszukiwanie adekwatnych konotacji wymaga ciągłego konfrontowania jednostek leksykalnych, testowania ich relacji i ustalania stopnia semantycznej odpowiedniości, co sprawia, że przekład faktycznie staje się swoistym kanałem komunikacji międzykulturowej. W praktyce analiza konotacji jest szczególnie istotna wszędzie tam, gdzie tłumacz musi dokonać wyboru między kilkoma jednostkami leksykalnymi o podobnym znaczeniu i zakresie użycia. W takiej sytuacji mogą być one (tj. konotacje) czynnikiem rozstrzygającym.

² Konotacje okazjonalne w literaturze przedmiotu określane są jako *konotacje tekstowe*. Termin ten wprowadziła Jadwiga Puzynina w pracy poświęconej poetyce Norwida (Puzynina 1990).

³ Na przykład, wyraz *kot* konotuje takie m.in. cechy jak [niezależność] i [zwinność]. Ich językowym poświadczaniem są utrwalone w języku polskim wyrażenia *koty chadząją własnymi drogami* i *koty zawsze spadają na cztery łapy*.

Ilustracja praktyczna (przykład)

Liczne prace teoretyków przekładu poświęcone zostały zagadnieniu tłumaczenia elementów kulturowych i traktowaniu zadań tłumacza globalnie, tj. w odniesieniu do tekstu jako wieloaspektowej całości. Tymczasem uwzględnianie kultury i jej wpływu na język tekstu źródłowego (a w dalszej perspektywie – także tekstu docelowego) może okazać się przydatne również w przypadku mikrowyborów tłumacza. Analiza znaczenia poszczególnych jednostek leksykalnych, ze szczególnym uwzględnieniem ich konotacji leksykalnych, w wielu przypadkach pozwala wyodrębnić jednostki wprowadzające do tekstu docelowego efekt semantyczny zbliżony do efektu zamierzonego w tekście oryginału.

Ilustracją powyższych refleksji chciałabym uczynić analizę dwóch przypadków:

1. Jako pierwszy przykład ilustrujący przydatność (a zarazem: konieczność) uwzględniania w procesie przekładu kulturowego uwikłania języka posłuży mi analiza francuskiego i włoskiego tłumaczenia dwóch aforyzmów Stanisława Jerzego Leca:

(1) ***Nie każda palma pierwszeństwa rodzi kokosy.***

Les palmes qu'on remporte ne donnent pas toutes des fruits. (fr.)

Non da ogni palma della vittoria nascono noci di cocco. (wł.)

(2) ***Karłom trzeba się nisko kłaniać.***

Les nains, il faut les saluer bien bas. (fr.)

L'inchino che si fa ai nani deve essere molto basso. (wł.)

Sens obu aforyzmów zbudowany został na polisemii kluczowych dla każdego z nich jednostek leksykalnych oraz zaistniałej grze słów. Kluczem do zrozumienia pierwszego aforyzmu (tj. *Nie każda palma pierwszeństwa rodzi kokosy*) jest wyraz *kokos*, funkcjonujący w języku polskim w znaczeniu ‘owoc palmy kokosowej’ oraz – jako *plurale tantum* – w znaczeniu ‘bardzo duże zyski lub wysokie zarobki’. Ponadto istotna dla interpretacji całości jest gra słowna bazująca na parze wyrazów: *palma* (*pierwszeństwa*) – *kokos* (*kokosy*).

Odnalezienie w języku francuskim czy włoskim ekwiwalentu *palmy zwycięstwa* nie jest trudne, co tłumaczyć można pochodzeniem frazeologizmu

– jako że wywodzi się on z mitologii, ma swoje odpowiedniki w językach należących do wspólnego kręgu kulturowego⁴. W języku włoskim jest nim wyrażenie *palma della vittoria*, w języku francuskim natomiast zwrot *remporter la palme* (*‘être vainqueur’* – ‘odnieść/zdobyć/otrzymać zwycięstwo’). Problemem, zwłaszcza w języku francuskim, okazuje się natomiast druga część aforyzmu, w której mowa jest o kokosach. We francuskim słowo *noix de coco/coco* (tj. kokos) ma odmienne, wyraźnie negatywne konotacje, których wyrazem jest istnienie frazeologizmu *à la noix de coco – sans valeur, très mauvais, sans importance* (kiepski, durny, parszywy, do kitu, do chrzantu; zob. Zareba 2006: 719). Dodatkowym źródłem negatywnych skojarzeń z omawianym słowem jest funkcjonowanie w potocznym języku francuskim homofonicznych w stosunku do *kokosa* form: *coco* 1 – pejoratywne określenie osoby dziwacznej/śmiesznej/podejrzanej⁵, a także *coco* 2 – potoczna nazwa *komunisty* (używana również z wydźwiękiem negatywnym). Formy te, mimo braku semantycznego związku z *kokosem*, w świadomości „przeciętnego użytkownika” języka łączą się z nim na zasadzie skojarzeń i wpływają na negatywny obraz *kokosa* w języku i kulturze francuskiej. Powyższe fakty kulturowo-językowe wykluczają wykorzystanie w tłumaczeniu tej jednostki, mimo adekwatności słownikowej w stosunku do polskiego *kokosa*. Zastąpienie go hiperonimem *fruits* usunęło grę językową na poziomie *palma – kokos* i *palma zwycięstwa – kokosy*, ale – dzięki odwołaniu się do pary *drzewo – owoc* oraz pozytywnych konotacji francuskiego leksemu *fruit* (fig. ‘résultat avantageux (que produit qqch.), avantage, profit, récompense’; ‘produit, effet bon ou mauvais de qqch., conséquence, effet, produit, résultat’; zob. *Petit Robert* 2005: 1138–1139) – efekt semantyczny aforyzmu został oddany. W tym wypadku odwołanie się do konotacji leksykalnych, przeanalizowanie ich, porównanie i uwzględnienie w przekładzie, umożliwiło zachowanie „aforystycznego” charakteru myśli Leca oraz ocaliło jej sens.

Inaczej z dwuznacznością formy *kokosy* poradził sobie włoski tłumacz, wprowadzając do swojej wersji aforyzmu rozbudowaną nazwę orzecha kokosowego (*noce di cocco*). W ten sposób podkreślił dosłowne znaczenie kokosów, eksponując w aforystycznej grze językowej parę *palma kokosowa*

⁴ Warto zauważyć, że w tym przypadku wspólne tło (kontekst) kulturowe jest uzasadnieniem ekwiwalencji słownikowej, tj. na poziomie jednostek leksykalnych różnych systemów językowych.

⁵ *Coco – individu, le plus souvent bizarre ou suspect* (*Petit Robert* 2005: 461–462)

– *orzech kokosowy*. Tym samym jego propozycja zbliża się do rozwiązania francuskojęzycznego, z tą jednak różnicą, że w tym przypadku odkrycie zależności *drzewo – owoc* wymaga większego wysiłku interpretacyjnego. Wybór ten uzasadniony jest wieloznacznością słowa *cocco*, które w języku włoskim – oprócz nazywania palmy kokosowej i jej owoców – funkcjonuje jako potoczne określenie ulubieńca, pupilka, maminsynka. Z tego względu forma *cocco* rozwija pozytywne konotacje, ale o odmiennym charakterze, niż ma to miejsce w języku polskim. Włoskie kokosy oznaczają dobro/bogactwo emocjonalne, polskie – konotują bogactwo materialne.

W drugim przykładzie (tj. *Karłom trzeba się nisko kłaniać*.) semantycznym centrum aforyzmu jest leksem *karzeł*, który w języku polskim funkcjonuje zarówno jako określenie osoby o nienaturalnie niskim wzroście, jak i osoby niemoralnej (cechującą się „niską moralnością”). Znaczenie przenośne jest tu motywowane szeregiem konotacji *karła*, mających z kolei swoje uzasadnienie w potocznej metaforze przestrzennej GÓRA – DÓŁ. Wskazana polisemia uruchamia grę słowną, która rzutuje na sposób interpretacji wyrażenia *kłaniać się nisko*, rozumianego albo dosłownie, albo też zgodnie ze swoim znaczeniem frazeologicznym, tj. jako okazywanie komuś zbyt dużego respektu. W przypadku przekładu omawianego aforyzmu (zarówno na język francuski, jak i na włoski), wyzwaniem translatologicznym okazuje się nie asymetria leksykalna (tj. brak słownikowego ekwiwalentu), ale „kulturowa nieadekwatność” ekwiwalencji formalnej, przejawiająca się w sferze konotacji. Ani francuskie *nain*, ani włoskie *nano* nie konotują ‘złośliwości’ czy ‘podstępności’ typowych dla polskiego wyrazu *karzeł*⁶, a tym samym nie ulegają derywacji semantycznej, której rezultatem byłoby metaforyczne znaczenie (tj. ‘osoba niemoralna’) tych jednostek leksykalnych. W konsekwencji w obu obcojęzycznych wersjach aforyzmu zgubiona została dwuznaczność, co z kolei uniemożliwia uruchomienie dalszej gry słownej. Dodatkowym wzmocnieniem jednowymiarowej (jednokierunkowej) interpretacji aforyzmu jest niefrazeologiczny (a więc: dosłowny) charakter francuskiego wyrażenia *sa-luer bien bas* oraz włoskiej konstrukcji *l’inchino deve essere molto basso*. Wszystko to sprawia, że tłumaczenie, udane na płaszczyźnie adekwatności

⁶ Co więcej, obie te jednostki używane są również w odniesieniu do małych, baśniowych stworzeń, nazywanych po polsku *krasnoludkami* (por. tłumaczenia baśni Braci Grimm *O Królownie Śnieżce i siedmiu krasnoludkach*), co dodaje im zupełnie odmiennych, pozytywnych konotacji.

słownikowej, spłyca i udosławia aforyzm Leca, odbierając mu tym samym sens (i wartość aforystyczną). Sposobem na „ocalenie w tłumaczeniu” mogłoby być wnikliwe przeanalizowanie kulturowo motywowanych konotacji leksykalnych *karła* i potraktowanie ich jako najistotniejszej (wymaganej) cechy semantycznej obcojęzycznych ekwiwalentów, decydującej o ostatecznej formie tłumaczenia. Być może użycie innych jednostek niż *nain* i *nano* pozwoliłoby zachować oryginalny efekt semantyczny, mimo naruszenia ekwiwalencji słownikowej (formalnej).

2. Drugim tematem rozważań ilustrujących przydatność uwzględniania konotacji leksykalnych w przekładzie będzie porównanie polskiego i angielskiego tłumaczenia tytułu powieści François Mauriaca *Le noeud de vipères* – pol. *Kłębowisko żmij*, wykonanego przez Zofię Jaremko-Pytowską, oraz ang. *Viper's Tangle* autorstwa Gerarda Hopkinsa. Wybór tytułu jako przedmiotu refleksji badawczej nie jest przypadkowy – jest to bowiem pierwsza (a czasem – jedyna) jednostka znacząca tekstu (por. *unité du sens*, Vinay, Darbelnet 1977), która dociera do czytelnika. Jako element obligatoryjnie związany z treścią utworu, tytuł może każdorazowo pełnić jedną z czterech funkcji: formalną, informacyjną, kompozycyjną lub ideologiczną (zob. Danek 2004). W przypadku dzieł literackich, tytuł funkcjonuje jako informacja metatekstowa, która w sposób mniej lub bardziej eksplicytny wprowadza czytelnika w tematykę utworu⁷. Ze względu na powyższe właściwości tytułu, jego tłumaczenie jest jednym z kluczowych punktów przekładu.

W pierwszej kolejności przyjrzyjmy się tytułowi oryginału: jego konstrukcji i relacji z treścią utworu. *Le noeud de vipères* jest wyrażeniem zaczerpniętym z kart powieści, jest więc bezpośrednio związane z fabułą utworu i funkcjonuje jako zapowiedź zawartej w nim treści. Biorąc pod uwagę opisane w powieści wydarzenia, wyrażenie *le noeud de vipères* może być odczytane dwojako, przy czym każda z interpretacji ma potwierdzenie w tekście i stanowi ważną wskazówkę do odczytania sensu całego utworu.

Po pierwsze, wyrażenie to zostało użyte przez Ludwika, głównego bohatera, w odniesieniu do własnego serca:

⁷ Danuta Danek tłumaczy to następująco: „Kiedy tytuł użyty jest jako wprowadzająca do utworu wypowiedź o tymże utworze, wówczas nie tyle wskazuje jednostkowy obiekt, ile go opisuje” (Danek 2004: 85).

(1) *Je connais **mon coeur, ce coeur, ce noeud de vipères**: étouffé sous elles, saturé de leur venin, il continue de battre au-dessous de ce grouillement. Ce **noeud de vipères** qu'il est impossible de dénouer, qu'il faudrait trancher d'un coup de couteau, d'un coup de glaive: „Je ne suis pas venu apporter la paix mais le glaive”. [s. 128].*

*Znam **moje serce, to kłębowisko żmij**. Przygniecione nimi, przesycone ich jadem bije nadal, choć się ponad nim roją. To **kłębowisko żmij**, którego nie sposób rozdzielić; trzeba by je przeciąć nożem lub mieczem: „Nie pokój przyszedłem czynić, lecz puszczać miecz”. [s. 63]*

*I know my heart – it is **a knot of vipers**. They have almost squeezed the life out of it. They have beslavered it with their poison, but, underneath their squirming, it still beats. Impossible now **to loosen the knot**. I can fight free only by cutting it with a knife, by slashing it with a sword: „I am come to bring not peace but a sword”. [s. 147]*

W tym metaforycznym obrazie słowo *noeud* posiada znaczenie lokatywne i opisuje serce głównego bohatera jako miejsce, w którym gnieźdzą się żmije. Można więc stwierdzić, że w tym konkretnym przypadku wyraz *noeud* ('węzeł', 'supel') zostało użyte (funkcjonuje) jako synonim wyrazu *nid* ('kryjówka', 'nora', 'gniazdo'). Tłumaczenie angielskie wiernie oddaje sens oryginału przy użyciu słowa *knot*, do polskiej wersji natomiast wprowadzone zostało określenie *kłębowisko*, które modyfikuje (poprzez odmienne profilowanie) prezentowany obraz serca Ludwika, eksponując dynamizm i zmienność odczuwanych w nim uczuć.

Lokatywne odczytanie znaczenia leksemu *noeud* (czyli jako 'kryjówka', 'nora', 'gniazdo') znajduje swoje potwierdzenie w innym fragmencie powieści, w którym Ludwik ponownie mówi o swoim sercu, używając zamiennie obu leksemów (tj. *noeud* i *nid*):

(2) *Je sentais, je voyais, je touchais mon crime. Il ne tenait pas tout entier dans ce hideux **nid de vipères**: haine de mes enfants, désir de vengeance, amour de l'argent; mais dans mon refus de chercher au-delà de ces vipères emmêlées. Je m'en étais tenu à **ce noeud** immonde comme s'il eût été mon co-*

eur même – comme si les battements de ce coeur s'étaient confondus avec ces reptiles grouillants. [s. 212–213].

*Czulem, widziałem mą zbrodnię, dotykałem jej. Nie tkwiła ona całkowicie w tym ohydny **klębowisku żmij** – w nienawiści do dzieci, pragnieniu zemsty, ukochaniu pieniądza, lecz w uporze, z jakim wzbraniałem się poprzez te skłębione żmije przedrzeć. Uczepiłem się tego obrzydliwego **klębowiska**, jak gdyby było moim sercem, jak gdyby bicie tego serca zmieniło się w syk pelzających gadów.* [s. 102]

*I could feel, I could see, I could touch my guilt. It was not only that my heart had become **a nest of vipers**, that it had been filled with hatred for my children, with a lust for vengeance and a grasping love of money. What was worse than that was that I had refused to look beyond **the tangle of vile snakes**. I had treasured their **knotted** hideousness as though it had been the central reality of my being – as though the beating of the life blood in my veins had been the pulse of all those swarming reptiles.* [s. 245–246]

Fragment ten pokazuje serce głównego bohatera jako gniazdo negatywnych uczuć, określonych przez niego mianem *żmij*, co motywuje metaforyczne nazwanie go *noeud* i *nid*. Warto zaznaczyć, że polska tłumaczka unifikuje oba leksemy i przekłada je jako wybrane przez nią już wcześniej *klębowisko*, zubożając w ten sposób metaforykę tekstu docelowego (por. Berman 1999: 58–59). Jeszcze dalej posuwa się tłumacz angielski, który znacznie modyfikuje cytowany fragment tekstu. W jego tłumaczeniu pojawia się wprawdzie para *nest* ('gniazdo') – *tangle* ('supel', 'splot', 'gmatwanina', 'plątanina'), są to jednak leksemy nieobecne we wcześniejszym fragmencie (tam pojawia się jedynie określenie *knot*). W ten sposób zaburzona zostaje oryginalna spójność obrazowania, rozmyciu ulega również motywacja tytułu powieści. Ponadto w omawianym fragmencie kluczowe dla utworu *żmije* stają się *vile snakes*, co wzbogaca leksykę utworu, ale nieuzasadnienie zaburza jego sieć semantyczną.

Druga możliwa interpretacja wyrażenia *le noeud de vipères* również została wprowadzona do powieści przez Ludwika, który użył tego określenia w stosunku do członków własnej rodziny, spiskujących przeciwko niemu:

(3) *Dans un soir d'humilité, j'ai comparé mon coeur à un noeud de vipères. Non, non: le noeud de vipères est en dehors de moi; elles sont sorties de moi et elles s'enroulaient, cette nuit, elles formaient ce cercle hideux au bas du perron, et la terre porte encore leurs traces.* [s. 158–159]

Pewnego wieczoru, w nagłym przypiływie pokory, porównałem moje serce do kłębowiska żmij. O, nie! Kłębowisko żmij jest nie we mnie; wypelzły i tej nocy wiły się tu, tworząc ten ohydny krąg u stóp tarasu, a ziemia nosi jeszcze ich ślady. [s. 77]

Once, in the dark hours, in a moment of self-deprecation, I had compared my heart to a knot of vipers. How wrong I had been! The knot of vipers was outside myself! On that night of plotting they had wriggled free of me and twined themselves into a tangle, into a hideous circle at the foot of these steps. Their slime was still visible on the ground. [s. 182]

lub też kłócących się między sobą:

(4) *Et moi, témoin de cette lutte que j'étais seul à savoir inutile et vaine, je me sentis comme un dieu, prêt à briser ces frêles insectes dans ma main puissante, à écraser du talon, ces vipères emmêlées, et je riaais.* [s. 172]

A ja – świadek tej walki, o której sam jeden tylko wiedziałem, jak bardzo jest bezcelowa i daremna, na widok której czułem się niczym jakiś bóg, gotów zgnieść te nędzne owady w swej potężnej dłoni, zmiażdżyć obcasem te skłębione żmije – ja śmiałem się. [s. 84]

Watching the unequal battle, with I alone knew to be vain and futile, I felt like a god preparing to crush these miserable insects with my powerful hand, to stamp these twined snakes into the ground. I laughed. [s. 198]

W obu przykładach mianem *żmij* nazwane zostały nie uczucia Ludwika, ale jego dzieci i pozostali członkowie rodziny, natomiast słowo *noeud* odnosi się do ich zachowania na ganku, pełni więc funkcję swoistej kłamry semantycznej, która łączy miejsce z dziejącą się w nim akcją (*noeud* – ganek, *vipères* – spiskujący przeciwko Ludwikowi członkowie rodziny). Tłumacze-

nie polskie i angielskie konsekwentnie w stosunku do pierwszego fragmentu w miejsce *noeud* wprowadzają określenia *klębowisko* i *knot*. Warto zauważyć, że o ile polski leksem może pełnić funkcję adekwatnej (ekwiwalentnej) klamry semantycznej (znaczeniowej), o tyle zaproponowany odpowiednik angielski (semantycznie) nie ma takiej możliwości.

Z powyższej analizy oryginalnego tytułu powieści Mauriaca wynika, że elementem kluczowym dla zawartej w nim treści, a jednocześnie – semantycznie trudnym do przetłumaczenia, jest wyraz *noeud*, od którego zależy odczytanie podwójnego sensu tytułu i odkrycie wskazówki interpretacyjnej dotyczącej treści utworu. Dlatego też jego tłumaczenie powinno zachować wskazaną ambiwalencję semantyczną, tylko w ten bowiem sposób tytuł zachowa swoją funkcję odzwierciedlania idei zawartych w oryginale powieści Mauriaca. W tekście źródłowym słowo *noeud* odgrywa rolę swoistego klucza, który na język polski może być przetłumaczony jako: *węzeł, supel, pętla, skręty, zwoje, więzy* (Dobrzyński 1982: 156–157). Jako że żadna z tych możliwości nie oddaje kontekstowego sensu francuskiej jednostki leksykalnej *noeud*, polska tłumaczka zdecydowała się na wybranie innej formy – *klębowisko*. Wybór ten uzasadnia pojawiające się w pierwszym z przytoczonych cytatów słowo *grouillement* ('rojenie się', 'mrowienie się', 'klębienie'), które w słowniku francusko-polskim występuje jako jedna z możliwości tłumaczenia *klębowiska* na język francuski. Ponadto wyraz *klębowisko* używany jest często w połączeniu z rzeczownikiem *żmija*, co również stanowi argument przemawiający za takim wyborem tłumaczki.

Mimo tych przesłanek, wydaje się, że tłumaczka, dokonując wyboru jednostki leksykalnej adekwatnej do francuskiego *noeud*, nie dość dokładnie przeanalizowała pozostałe z przytoczonych fragmentów, zwłaszcza ten, w którym pojawia się wyrażenie *hideux nid de vipères* (fragment 2). Występujący w nim wyraz *nid* ('gniazdo', 'siedlisko', 'kryjówka') może odnosić się zarówno do serca Ludwika, jak i do jego mieszkania, tak więc znaczenie omawianego leksemu łączy w sobie obie możliwości interpretacyjne oryginalnego tytułu. Tymczasem tłumaczka nie tylko zignorowała tę wskazówkę (lub jej nie dostrzegła), ale też całe analizowane wyrażenie (tj. *hideux nid de vipères – obrzydliwa kryjówka żmij*) przetłumaczyła jako *ohydne klębowisko żmij*, usuwając w ten sposób z polskiego tekstu synonimiczny sposób wyrażenia idei zawartej w tytule powieści. Zmiana ta uzasadnia wybór formy pol-

skiego tytułu, jednocześnie jednak usuwa z tekstu docelowego węzeł semowy, motywujący dwoistość semantyczną zawartą w tytule francuskim.

Druga konsekwencja decyzji translatologicznych tłumaczki związana jest właśnie z konotacjami wyrazu *kłębowisko*, które czynią polską wersję tytułu dynamiczniejszą od oryginału, przywodzącą na myśl ruch, wicie się, kłębiecie. Biorąc pod uwagę funkcje tytułu, do których należy nie tylko „opisywanie” zawartości dzieła, ale też wywoływanie u potencjalnego odbiorcy pewnej postawy oczekiwania wobec zawartości utworu, trzeba przyznać, że wprowadzona zmiana jest istotna. Tytuł francuski jest statyczny i odnosi się do metafory użytej w dziele Mauriaca. Na jego podstawie można wnioskować, że powieść poświęcona będzie raczej refleksji na temat natury ludzkiej i relacji jednostki z innymi, a nie wartko toczącej się akcji. Tytuł sugeruje więc refleksyjną naturę tekstu. Jego polska wersja podkreśla natomiast ruch, dynamikę i witalność, a w konsekwencji – zawiera presupozycję żywej, zmiennej fabuły, w związku z czym docelowy odbiorca tekstu słusznie mógłby oczekiwać od powieści licznych intryg, spisków i nagłych zwrotów akcji zamiast refleksji o naturze ludzkiej i intymnych, pamiętnikarskich zwierzeń narratora. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że tłumaczenie nie najlepiej oddaje zamysł autora powieści jest fakt, że język francuski dostarcza środków językowych odpowiadających polskiemu wyrazowi *kłębowisko* (np. *le grouillement*). Fakt ten pozwala zakładać, iż wprowadzenie do tytułu słowa *noeud* było świadomą decyzją Mauriaca i miało konkretny cel interpretacyjny, a w związku z tym – powinno zostać przetłumaczone bez zbędnych modyfikacji semantycznych⁸.

Celem powyższych rozważań nie jest uznanie wyboru polskiej tłumaczki za błędny, ale próba pokazania, że podjęta przez nią decyzja wprowadziła rozbieżność między informacją implicytnie zawartą w tytule oryginału a wartością dzieła, co może być mylące dla potencjalnego czytelnika i jego oczekiwań wobec powieści, a w konsekwencji – wpływać na odbiór i końcową ocenę powieści. Wskazana nieadekwatność tłumaczenia ma swoje źródło w warstwie konotacji leksykalnych wyrazu *kłębowisko*, które z jednej strony nie oddają metaforycznych sensów oryginalnego tytułu, z drugiej natomiast wprowadzają do jego interpretacji dodatkowe treści. Alternatywną propozy-

⁸ Za zbędną modyfikację semantyczną uważam proponowanie w tłumaczeniu jednostki leksykalnej innej niż słownikowy odpowiednik jednostki źródłowej wszędzie tam, gdzie tłumaczenie dosłowne jest uzasadnione.

cją tytułu mogłoby być *gniazdo żmij* lub też *siedlisko żmij*. Wprawdzie oba leksemy (tj. *gniazdo* i *siedlisko*) funkcjonują w języku polskim w znaczeniu zbliżonym do francuskiego *nid*, a nie *noeud*, ale jednocześnie funkcjonują w połączeniu z wyrazami abstrakcyjnymi, zyskując sens metaforyczny, np.: *siedlisko zła*, *gniazdo rodzinne*. Dlatego też mogłyby zostać użyte do wyrażenia podwójnego sensu leksemu *noeud* wykorzystanego przez Mauriaca w jego wersji tytułu. Taki wybór byłby motywowany również konotacjami leksykalnymi *gniazda* i *siedliska*, zdecydowanie bliższymi konotacjom obecnym w wyrażeniu *le noeud de vipères* niż konotacje *kłębowiska*.

Na zakończenie tej części warto dodać, że angielska wersja tytułu zdaje się lepiej oddawać sens oryginalnego tytułu – wprawdzie wyraz *tangle* zachowuje dwoistość znaczeniową oryginału na poziomie znaczenia słownikowego, a nie metaforycznego użycia, niemniej jednak jego obecność w tytule sygnalizuje zamierzoną dwuznaczność, dzięki czemu ma szansę wywołać efekt semantyczny adekwatny w stosunku do tytułu francuskiego.

Zakończenie

Celem artykułu była refleksja na temat funkcji, jaką w przekładzie mogą odgrywać konotacje leksykalne danej jednostki oraz ich wpływ na wybory i decyzje tłumacza. Rozwój kognitywnego nurtu badawczego przyczynił się do zmiany sposobu pojmowania języka, który z zamkniętego systemu znaków stał się jednym z narzędzi ludzkiego poznania i jako taki uznany został za swoistą interpretację rzeczywistości, uwarunkowaną kulturowo i bazującą na wiedzy oraz doświadczeniu swoich użytkowników. Takie rozumienie języka wpłynęło na sposób ujmowania znaczenia jednostek leksykalnych, w definicjach których pojawiły się elementy relewantne kulturowo, zwane konotacjami. Jedną z konsekwencji kulturowego uwikłania systemu językowego oraz kulturowej motywacji znaczenia jednostek leksykalnych stało się traktowanie przekładu jako transferu nie tylko międzyjęzykowego, ale też międzykulturowego, co z kolei wymusiło konieczność uwzględniania w tłumaczeniu nie tylko warstwy językowej, ale też kontekstu kulturowego. Z tego względu tłumacz nie powinien ograniczać się do zestawienia i porównania dwóch systemów językowych, ale równie wnikliwie powinien przyjrzeć się konfrontacji „ukrytych” za nimi i motywujących te systemy kultur. Zadaniu temu służy analiza porównawcza cech konotacyjnych, które najpełniej od-

zwierciedlają kulturowe uwikłanie słów i w poszczególnych językach mogą znacznie się różnić. Przeprowadzone w artykule analizy pozwalają stwierdzić, że wykorzystanie wiedzy dotyczącej konotacji leksykalnych i ich relewancji kulturowej jest cenną pomocą w pracy tłumacza. Uwzględnianie tego aspektu znaczenia słów pozwala trafniej dobierać ekwiwalenty językowe, a tym samym – czyni przekład efektywniejszym i skuteczniejszym.

Bibliografia

- ANUSIEWICZ J., 1990, Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku, w: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin: Wyd. UMCS, s. 277–287.
- ARROJO R., 1997, Asymmetrical Relations of Power and the Ethics of Translation, *TEXTconTEXT*, vol. 11, s. 5–25.
- BARTMIŃSKI J. (red.), 1988, *Konotacja*, Lublin: Wyd. UMCS.
- BARTMIŃSKI J., NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA S., NY CZ R. (red.), 2004, *Punkt widzenia w tekście i w dyskursie*, Lublin: Wyd. UMCS.
- BARTMIŃSKI J., TOKARSKI R., 1993, Definicja semantyczna: czego? i dla kogo?, w: J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin: Wyd. UMCS, s. 47–61.
- BARTMIŃSKI J., TOKARSKI R. (red.), 1998, *Profilowanie w języku i tekście*, Lublin: Wyd. UMCS.
- BERMAN A., 1995, *Pour une critique des traductions: John Donne*, Paris: Gallimard.
- BERMAN A., 1999, *La traduction et la lettre ou l'Auberge du lointain*, Paris: Seuil.
- DANEK D., 2004, Dwie funkcje tytułu: identyfikująca i wprowadzająca, w: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska (red.), *Tekstologia*, vol. 2, s. 81–89.
- DOBZYŃSKI J. I IN. (red.), 1982, *Wielki słownik francusko-polski*, t. 2: M–Z, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- JORDANSKAJA L., MIELCZUK I., 1988, Konotacja w semantyce lingwistycznej i leksykografii, w: J. Bartmiński (red.), *Konotacja*, Lublin: Wyd. UMCS, s. 9–43.
- LADMIRAL J.-R., 1979, *Traduire: théorèmes pour la traduction*, Paris: Payot.
- LAKOFF G., JOHNSON M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, tłum. T. P. Krzeszowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- LANGACKER R. W., 1990, Subjectification, *Cognitive Linguistic*, vol. 1–1, s. 5–38.
- LANGACKER R. W., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, Lublin: Wyd. UMCS.
- LEC S. J., 2001, *Pensieri spettinati*, Roma: Bompiani.
- LEC S. J., 2009, *Myśli nieuczesane. Wszystkie*, Warszawa: Noir sur Blanc.

- LEC S. J., 2009, *Pensées Échevelées*, Warszawa: Noir sur Blanc.
- MAURIAC F., 1933, *Le noeud de vipères*, Paris: Grasset.
- MAURIAC F., 1951, *Vipers' Tangle*, Chicago: LOYOLA University Press.
- MAURIAC F., 1983, *Kłębowisko zmij*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- NIDA E., 1964, *Toward a Science of Translating, with Special Reference to Principles and Procedures Involved in Bible Translating*, Leiden: E. J. Brill.
- PETIT ROBERT, 2005, *Dictionnaire de la langue française*, Paris: Dictionnaires Le Robert.
- PUZYNINA J., 1990, *Słowo Norwida*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SAPIR E., 1978, *Kultura, język, osobowość*, przekł. B. Stanosz, R. Zimand, wstęp A. Wierzbicka, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SAPIR E., 1949, *Selected writings in language, culture and personality*, Berkeley: University of California Press.
- TOKARSKI R., 1987, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin: Wyd. UMCS.
- TOKARSKI R., 1989, Poziomy konotacji semantycznej, w: J. Puzynina, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 45–52.
- TOKARSKI R., 1990a, Językowy obraz świata w metaforach potocznych, w: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin: Wyd. UMCS, s. 66–81.
- TOKARSKI R., 1990b, Prototypy i konotacje. O semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim, *Pamiętnik Literacki LXXXI*, vol. 2, s. 45–57.
- TOKARSKI R., 1993, Słownictwo jako interpretacja świata, w: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- TOKARSKI R., 1995, Tło kulturowe a znaczenia jednostek leksykalnych, w: A. M. Lewicki, R. Tokarski (red.), *Kreowanie świata w tekstach*, Lublin: Wyd. UMCS, s. 23–31.
- TOKARSKI R., 2004, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin: Wyd. UMCS.
- TOKARSKI R., 2008, Konotacja a problemy kategoryzacji, w: A. Dąbrowska, A. Nowakowska (red.), *Język a kultura*, t. 20: *Tom jubileuszowy*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 15–25.
- VENUTI L. (red.), 1992, *Rethinking Translation – Discourse, Subjectivity, Ideology*, London–New York: Routledge.
- VENUTI L., 1995, *The Translator's Invisibility. A History of Translation*, London–New York: Routledge.
- VINAY J.-P., DARBELNET J., 1977, *Stylistique comparée du français à l'anglais*, Paris: Marcel Didier.
- WHORF B. L., 1956, *Language, Thought, and Reality: selected writings*, Cambridge: Technology Press of Massachusetts Institute of Technology.

WHORF B. L., 1982, *Język, myśl i rzeczywistość*, przekł. T. Hołówka, wstęp A. Schaff, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

ZARĘBA L., 2006, *Słownik idiomatyczny francusko-polski*, Kraków: Universitas.

The Cultural Motivation for Translation

(summary)

This article is dedicated to translation as intercultural communication including the linguistic structure of a source-language text as well as its cultural elements. The aim of this paper is the exposition of the idea that semantic features (systemic and textual connotations) should be taken into consideration in translation. The outcome of translation (target-language text) should result in the semantic equivalent, which appears possible only if the translator considers both the hard core of the meaning of a word or its stylistic value and its linguistics connotations responsible for the semantic profile of its perception. The analysis of connotations is particularly useful when it is necessary to select between words having similar meaning in order to provide a proper translation. These considerations are illustrated by the analysis of two cases: the French and Italian translations of two aphorisms by Stanisław Jerzy Lec and the Polish and English translation of the title of a novel by Francois Mauriac *Le noeud de viper*.

